



DLA CHOREJ POLI CHCE POBIĆ ŻYCIOWY REKORD NA DYSTANSIE PODWÓJNEGO IRONMANA

452 km do pokonania, 30 tys. kalorii mniej na liczniku, czas na wykonanie zadania to 30 godzin. A wszystko w szczytnym celu – dla ratowania zdrowia i życia chorej na białaczkę Poli, na której leczenie potrzebne jest blisko 400 tys. zł. 30 czerwca st. asp. Dawid Ratajek, dzielnicowy z II KP KMP w Łodzi, zmierzy się najtrudniejszym w swojej sportowej karierze wyzwaniem. W ciągu zaledwie 30 godzin zamierza pokonać ponad 450 km podczas morderczego triathlonowego wyścigu bieżącego kombinacji pływania, jazdy rowerem i biegu. Trzymamy kciuki i wspieramy!

- Ten projekt jest wyjątkowy, ponieważ pod względem sportowym będzie dla mnie dotychczasowy Mount Everest, ale chodzi w nim o coś więcej! Udział w tym przedsięwzięciu przyniesie mi nieopisaną satysfakcję i dumę z powodu tego, że mogę zrobić coś dla tej dziewczynki - mówi st. asp. Dawid Ratajek. - Jestem osobą silnie uzależnioną od sportu, który bez wysiłku i ciągłego stawiania wyżej sportowych celów nie może funkcjonować. I dlatego teraz chciałbym skumulować siłę, moc, doświadczenie oraz determinację wykorzystać w realizacji projektu „281,2 mil pomocy dla Poli”.

Pokona dystans podwójnego Ironmana

Start znajdzie się gdzieś na jeziorze w Ostrowie Warckim, a do pokonania odcinek 7,6 km przejdzie w ciągu około trzech godzin. Dzielnicowy będzie płynął w asyście ratowników WOPR, którzy będą dbali o jego bezpieczeństwo.

Bezpośrednio po wyjściu z wody Dawid Ratajek wsiądzie na rower, na którym pokona 360 km. Dystans do Malborka zajmie mu około 14 godzin. Zwieńczeniem wyścigu będzie bieg do Gdańska pod pomnik Westerplatte.

Łódzki dzielnicowy może pochwalić się wybitnymi osiągnięciami na dystansie Ironmana. Od 2015 roku uczestniczył w kilkunastu zawodach triathlonowych na różnych dystansach, począwszy od olimpijskiego, kończąc na jednym z najtrudniejszych - Hardej Suce. Przygotowuje się do zawodów triathlonowych funkcjonariusz startowa również dla urozmaicenia i zabawy w kilkunastu biegach przeszkodowych i ulicznych, na różnych dystansach i poziomach trudności.

Support team wesprze dzielnicowego

Funkcjonariusz będzie biegł sam, ale formuła przedsięwzięcia dopuszcza udział chętnych osób, które chciałyby uczestniczyć w całości lub części przedsięwzięcia. Pomoc techniczną zapewni dzielnicowemu grupa przyjaciół, która będzie dbała m.in. o uzupełnianie straconych podczas wysiłku kalorii. A jest to bardzo istotne dla całości przedsięwzięcia zadanie, ponieważ przy takim dużym ubytku kalorii funkcjonariusz musi uzupełniać ich spadek średnio co dwadzieścia minut. Koledzy z support teamu będą podawać Dawidowi, oprócz wody i napojów izotonicznych, również batony energetyczne, banany i czekoladki. W pogotowiu czeka również zapasowe pary butów, zapasowy rower i dwa komplety kół.

Starty w tego typu imprezach wymagają specyficznego treningu. Dlatego rozpoczęło się na 28 tygodni przed wyścigiem przygotowanie do triathlonu dzielnicowy rozpoczął już w połowie grudnia 2017 r. Treningi realizuje przed lub po pracy.

281,2 mil pomocy dla Poli

Początkiem walecznego dzielnicowego może być gdzieś ledzi na biegu co za pomoc? funpage'a na facebooku: „281,2 mil pomocy dla Poli”. Będzie tam relacje na żywo i migawki z poszczególnych etapów wyścigu. Podczas całego przedsięwzięcia Dawid Ratajek i jego team będą zachęcać do wpłacania środków pieniężnych na leczenie 12-letniej Poli chorej na ostrą białaczkę limfoblastyczną. Więcej informacji na temat zbiórki można znaleźć na stronie:

<https://www.kawalek-nieba.pl/pola-kowalska/>